

Wzór wci?? aktualny

?wi?to ?wi?tej Rodziny jest dobr? okazj?, aby pomy?le? o sytuacji dzisiejszej rodziny i o warto?ciach, które Rodzina z Nazaretu mo?e jej przekaza?. Rodzina ?yje dzisiaj w trudnych warunkach. Przewa?nie oboje rodzice musz? pracowa? zawodowo, aby j? utrzyma?. Po pracy wracaj? do domu zm?czeni. Nie maj? wystarczaj?co czasu, ani dla siebie, ani dla dzieci, ani dla spraw domowych, ani na wypoczynek. To wszystko ogromnie obci??a ?ycie dzisiejszej rodziny. W tej sytuacji dyskomfortu relacje mi?dzy cz?onkami rodziny s?abn?. Szczególnie w du?ych miastach, zarówno u m??a jak i u ?ony rozwija si? sk?onno?? do piel?gnowania bardziej w?asnych ni? wspólnych dzia?a? czasem pozadomowych. Wtedy dzieci zostaj? w domu same w towarzystwie telewizora i komputera. Cz?sto w takich rodzinach pojawia si? problem zwi?zany z alkoholem, powstaj? kryzysy ma??e?skie. Dzieci s? nieszcz??liwe. Rodzina si? rozpada. W Warszawie taki jest los oko?o pi??dziesi?ciu procent rodzin. Sytuacja ta jest wykorzystywana przez ?rodowiska laickie, wrogie Ko?cio?owi. Poddaj? one w w?tpliwo?? w ogóle warto?? ma??e?stwa i rodziny i lansuj? wzory wspó??ycia czasowego, bez ?lubu lub nawet o charakterze homoseksualnym. Rodzina jednak, tak jak by?a zawsze podstawow? komórk? spo?ecze?stwa, tak równie? dzisiaj nadal ni? pozostaje. Musi tylko znale?? odpowiedni styl ?ycia w zmienionych warunkach spo?ecznych. W tym mo?e jej pomaga? w?a?nie ?wi?ta Rodzina. Ona mo?e by? dla ka?dej rodziny wzorem. Rodzina z Nazaretu ?y?a owszem w innym kontek?cie spo?ecznym, mia?a inne trudno?ci ni? dzisiejsza rodzina, ale wcale nie mniejsze. Aby utrzyma? rodzin? ?w. Józef musia? te? ci??ko pracowa? i to fizycznie. Rodzinie z Nazaretu grozi? równie? rozpad i to jeszcze przed jej powstaniem, bo Józef nie móg? zrozumie? ci??y Maryi i chcia? j? oddali?. Pó?niej nast?pi?y narodziny Pana Jezusa w ekstremalnie trudnych warunkach. Jaka? upokarzaj?ca musia?a by? dla Józefa i Maryi sytuacja, ?e nie mogli znale?? miejsca w gospodzie, a Syn Bo?y musia? narodzi? si? tam, gdzie rodz? si? zwierz?ta. Zamach Heroda na ?ycie Jezusa zmusi? ich od razu do nag?ej i szybkiej ucieczki do Egiptu. Rodzina z Nazaretu ?y?a od samego pocz?tku równie? w bardzo trudnych warunkach. Czego mo?e dzisiejsza rodzina uczy? si? od rodziny z Nazaretu? Wspó?czesna rodzina mo?e nauczy? si? kilku bardzo wa?nych rzeczy. Po pierwsze: to w?a?ciwe rozumienie roli ojca, matki i dzieci.

Rola ojca, to rola g?owy rodziny, rola osoby odpowiedzialnej nie tylko za jej wy?ywienie, lecz tak?e za jej ca?o?ciowy i prawid?owy rozwój. Rola ojca wspó?cze?nie prze?ywa kryzys. Ojcowie, mocno zaanga?owani w prac? zawodow?, czasem pracuj?cy na dwóch etatach, nie maj? ani si? ani czasu, aby wspiera? ?on? i pomaga? jej w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Nie s? w stanie da? swego niezast?pionego wk?adu w wychowanie dzieci. Dla spe?nienia swojej w?a?ciwej roli w rodzinie ojcowie mog? czego? si? nauczy? od ?w. Józefa.

Po pierwsze: ?w. Józef jest wzorem szacunku dla ?ony. Mi?dzy Józefem i Maryj? szacunek by? bardzo g??boki. Ka?dy potrafi? kocha? drugiego, pomagaj?c mu realizowa? Bo?y plan wobec niego. Przez wiele lat potrafili ?y? razem pod jednym dachem, szanuj?c plan Bo?y, który po takiej bezpo?redniej Bo?ej interwencji w pocz?ciu Pana Jezusa wymaga? tego, by ?ono Maryi by?o ?wi?te i takim mog?o zosta?.

Po drugie: Józef, to cz?owiek odwa?ny, konkretny i odpowiedzialny. Tylko jako taki móg?

podejmowa? szybko i skutecznie decyzj? przeprowadzenia rodziny z noworodkiem do Egiptu, pokonuj?c, bez wielkich przygotowa?, kilkaset kilometrów nieznanej drogi, nie samochodem, jak by to by?o dzisiaj, lecz na o?le jak to by?o wtedy. Jak? determinacj? i gotowo?? do po?wi?cenia musia? mie? Józef.

Po trzecie: Józef mo?e wspiera? ka?dego ojca w wykonywaniu dobrej i uczciwej pracy zawodowej. Praca cie?li by?a ci??ka, a Józef by? cenionym fachowcem i uczciwie zarabia? na chleb dla swojej rodziny. By? wzorem pracy dla Jezusa, który w jego warsztacie uczy? si? dobrze wykonywa? ten zawód. Józef, to m??, z którym Maryja jako ?ona mog?a czu? si? bezpieczna, na którym mog?a si? oprze?, to ojciec, na którego Jezus móg? patrze? jako na wzór ?ycia zawodowego i spo?ecznego. **Rola matki, to rola serca rodziny.** Zarówno m?? jak i dzieci powinni stale czu? w niej serce, które bije dla nich. Dzi?ki temu oraz dzi?ki mo?liwo?ci d?u?sze go przebywania w domu matka jest t? osob?, która najbardziej tworzy atmosfer? rodziny. W dzisiejszych warunkach spo?ecznych, matki nie s? w lepszej sytuacji ni? ojcowie rodzin. Cz?sto matki musz? równie? pracowa? zawodowo, a po pracy na nich spoczywa g?ówny ci??ar utrzymania gospodarstwa domowego. Roli matki dzisiejsze kobiety mog? si? nauczy? od Maryi.

Po pierwsze: mog? si? nauczy? odwagi. Maryja, to odwa?na kobieta. Kiedy zgodzi?a si? na propozycj? przedstawion? przez Anio?a Gabriela, aby sta? si? matk? Zbawiciela nie za spraw? m??a, lecz za spraw? Ducha ?wi?tego, dobrze wiedzia?a, ?e grozi?a jej ?mier? przez ukamienowanie jak ka?dej kobiecie, która zdradzi?a m??a. A jednak zgodzi?a si?. To wielka odwaga.

Po drugie: mog? si? uczy? od Maryi skromno?ci. Po prawie trzydziestu latach obecno?ci Jezusa w Nazarecie mieszkaj?cy tego ma?ego miasta nie wiedzieli, ?e maj? w?ród siebie kogo? szczególnego. Kiedy Jezus rozpoczyna? swój publiczny dzia?alno?? dziwili si? i mówili: „Czy? nie jest on synem cie?li?” To wydarzenie ?wiadczy nie tylko o tym, ?e Jezus do tego czasu nie dokona? w Nazarecie ?adnych znaków, lecz równie? o tym, ?e Maryja, która od samego poc?tku wiedzia?a, kim jest Jezus, nie chwali?a si? przed innymi tym, ?e ma takie cudowne dziecko, lecz zachowywa?a to wszystko w swoim sercu. By?o to mo?liwe, poniewa? Maryja by?a skromna. Kto nie jest skromnym nie straci ?adnej okazji, aby zrobi? sobie reklam?.

Po trzecie: mog? si? uczy? od Maryi ciszy. Ewangelia pisze, ?e Maryja zachowywa?a s?owa Jezusa, rozwa?aj?c je w swoim sercu. Aby to czyni?, Maryja musia?a piel?gnowa? cisz? wewn?trzn?, w której rozmowa z Bogiem by?a mo?liwa. Dzisiaj w naszych rodzinach ta cisza wewn?trzna jest cz?sto zak?ócona przez wielki ha?as zewn?trzny. Nie chodzi tu tylko o ha?as samochodów czy s?siadów. S? domy, w których radio i telewizja graj? na okr?g?o. Nie ma ciszy. Nie ma intymno?ci. W tych domach jest tak jakby zawsze by? obecny kto? obcy. W tych warunkach trudno jest znale?? prawdziwy kontakt z Bogiem i z bli?nimi, trudno z nimi spokojnie i uwa?nie porozmawia?, trudno stworzy? dobr? atmosfer? rodzinn?. Je?li nauczymy si? ogranicza? ha?as radia i telewizji. W??czymy je tylko w odpowiednich chwilach, rozmowa z Bogiem i z bli?nimi mo?e si? rozwija? i wtedy ?ycie w naszych rodzinach mo?e nabra? innej jako?ci.

Od Józefa i Maryi wspó?cze?ni rodzice mog? jeszcze si? uczy? dobrego wychowania

dzieci. Kiedy Józef i Maryja znale?li Jezusa w ?wi?tyni Jerozolimskiej, mimo ?e wiedzieli, kim On jest, krótko i zdecydowanie Go upomnieli. Dzisiaj w niektórych rodzinach albo robi si? dziecku tak zwane d?ugie kazania, albo te? pozwala mu si? robi? wszystko, co chce. To krótkie upomnienie Maryi by?o skuteczne, bo po tym wydarzeniu Jezus przez wiele, wiele lat by? rodzicom pos?uszny.

A czego dzieci mog? si? nauczy? od Jezusa?

Po wydarzeniu opisanym przez dzisiejsz? Ewangeli?, w którym Jezus przypomnia? swoim rodzicom to, ?e przyszed? na ?wiat, aby spe?ni? wol? Ojca Niebieskiego, Jezus by? swoim rodzicom poddanym. Pos?usze?stwo Jezusa wobec rodziców to wa?ny przyk?ad dla ka?dego dziecka. Dziecko powinno rosn?? ze ?wiadomo?ci?, ?e rodzice nie s? partnerami, lecz rodzicami. Nie wolno mówi? do nich po imieniu jak do kole?anki lub do kolegi. Mama, to mama i tato, to tato. Rodzice dali mu ?ycie, z mi?o?ci? czuwaj? nad nim, szukaj? jego dobra i maj? ?ask?, aby go wychowa?. Dziecko powinno s?ucha? tego, co rodzice mu mówi?, jako czego? bardzo wa?nego, cennego, bo to owoc do?wiadczenia podarowanego dla jego dobra. Ka?de dziecko powinno si? stara?, by by? rado?ci? dla swoich rodziców oraz dla swoich bab? i dziadków.

Od Rodziny z Nazaretu dzisiejsza rodzina mo?e si? uczy? prawdziwej wzajemnej mi?o?ci. W rodzinie z Nazaretu, w ?wi?tej Rodzinie, atmosfera by?a taka, ?e Jezus dobrze si? czu? i wzrasta? w latach, w m?dro?ci i w ?asce. Patrz?c na ni? ka?da dzisiejsza rodzina katolicka mo?e znale?? te warto?ci, które pozwol? jej sta? si?, równie? mimo trudnych warunków spo?ecznych, takim domowym Ko?cio?em gdzie Jezus jest obecny, jako ?wiat?o i ?ród?o si? dla rodziców, jako przyjaciel i wychowawca dla dzieci. Takie rodziny istniej?. Znam ich wiele. S? to rodziny, w których nie brak trudów i cierpie?, w których jednak dzi?ki mi?o?ci wzajemnej mi?dzy cz?onkami rodziny obecny jest Jezus. Takie rodziny cechuje rado??, któr? promieniuje w swoim ?rodowisku, czyni?c go lepszym. Warto pozna? takie rodziny. Je?li kto? b?dzie mia? takie pragnienie ch?tnie s?u?ymy informacj? dla nawi?zania bezpo?redniego kontaktu.

Niech to ?wi?to ?wi?tej Rodziny b?dzie okazj?, aby odnowi? w?asn? rodzin?, aby w niej by? obecny Chrystus, niewyczerpane ?ród?o si?, odwagi i rado?ci. Tego ?ycz? z ca?ego serca na nowy rok.

Ks. Roberto